**WŁADYSŁAW BUSZKIEWICZ (1911-1982)**

Władysław Buszkiewicz urodził się 19 kwietnia 1911 r. Malicach w powiecie hrubieszowskim na Lubelszczyźnie. Pochodził z rodziny robotniczej. W 1914 r. wraz   
z rodzicami, Antonim i Ewą zamieszkał w Łaszczowie. Rok po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, w wieku 8 lat rozpoczął naukę w szkole powszechnej w Łaszczowie. Edukację przerwał najazd bolszewicki, szkołę ukończył po zakończeniu wojny. Kolejnym etapem jego edukacji było Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze im. M. Kopernika   
we Włodzimierzu Wołyńskim.

Pierwszym miejscem praktyk, a później pracy Władysława Buszkiewicza była Hrubieszowska Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z filią w Łaszczowie, z którą był związany od września 1928 do maja 1930 r. Po likwidacji filii, przez kolejne 2 lata pracował   
na stanowisku poborcy podatkowego w powiecie tomaszowskim.

W wieku 21 lat, 8 marca 1932 r. rozpoczął półtoraroczną służbę wojskową w 6 baterii   
27. Pułku Artylerii Lekkiej, stacjonującej we Włodzimierzu Wołyńskim, w ramach której został przesunięty do Szkoły Podoficerskiej, którą ukończył z wyróżnieniem uzyskując stopień kaprala. Na początku października 1933 r. został mianowany podoficerem nadterminowym i w tej służbie pozostał do 30 września 1935 r. W międzyczasie, w czerwcu 1935 r., jako ekstern, złożył egzamin uzyskując świadectwo ukończenia Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczego we Włodzimierzu Wołyńskim.

Przed zakończeniu nadterminowej służby wojskowej, złożył podanie do Ministerstwa Spraw Wojskowych z prośbą o przyjęcie do pracy w Polskich Kolejach Państwowych,   
a w przypadku braku etatu do służby pocztowo-telegraficznej lub wojskowej służby pomocniczej. Został skierowany do służby pocztowo-telegraficznej, z którą związał niemal dekadę swojego życia zawodowego. Od października 1935 r. odbywał praktyki w podległych Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Lublinie Urzędach Pocztowych w Ludwipolu i Chełmie. Po zdanym w lipcu 1937 r. w Lublinie egzaminie dla praktykantów z wykształceniem średnim służby pocztowo-telekomunikacyjnej, przeniósł się do Kowla, gdzie pracował na stanowisku asystenta w tamtejszym Urzędzie Pocztowym.

W kwietniu 1938 r. został powołany na czterotygodniowe ćwiczenia dla rezerwistów, które odbył w Powiatowej Komendzie Uzupełnień w Kowlu w charakterze pisarza plutonowego. Po ich zakończeniu, przez kilka miesięcy pracował nadal w Kowlu, po czym   
we wrześniu 1938 r. na własną prośbę, z powodu trudnej sytuacji materialnej rodziny mieszkającej w Lublinie, przeniósł się i rozpoczął pracę w Rejonowym Urzędzie Telefoniczno-Telegraficznym w Lublinie. Należał do Związku Zawodowego Pracowników Państwowych w Lublinie.

Tuż przed rozpoczęciem wojny, w lipcu 1939 r. w kościele św. Pawła w Lublinie zawarł związek małżeński z Leokadią Sarzyńską, a miesiąc później został zmobilizowany.   
W ramach 3. Pułku Artylerii Lekkiej w Zamościu uczestniczył w walkach pod Skarżyskiem-Kamienną, Starachowicami i Iłżą. Dywizjon, w którym służył, uległ rozbiciu, a on sam został lekko ranny. W poszukiwaniu jednostki bojowej udał się do Kowla na Wołyniu,   
gdzie Komenda Placu Kowel 18 września 1939 r. wydała zaświadczenia, na mocy którego został zwolniony z wojska jako nienadający się do czynnej służby wojskowej.

23 września 1939 r. w Piaskach pod Lublinem dostał się do niewoli niemieckiej, z której zbiegł podczas konwoju w nocy z 23 na 24 września 1939 r. i powrócił do miejsca zamieszkania   
w Lublinie. Będąc poszukiwanym przez żandarmerię niemiecką, w październiku 1939 r. opuścił stolicę Lubelszczyzny i wyjechał do rodziców mieszkających wówczas w Łaszczowie. W okresie od stycznia 1940 do 1942 r., trzykrotnie ratując się ucieczką, zdołał uniknąć aresztowania ze strony gestapo z Tomaszowa Lubelskiego. Z powodu grożącego mu ze strony okupanta niemieckiego niebezpieczeństwa nie mógł podjąć żadnej pracy.   
Nie posiadając zameldowania, ukrywał się w różnych, dobrze mu znanych miejscowościach położonych w rodzinnych stronach, tj. Kolonia Pieniany, Kolonia Podlodów, Malice, Kotorów i Osada Dębiny.

Władysław Buszkiewicz od listopada 1939 r. służył jako żołnierz Związku Walki Zbrojnej, a następnie, od 1942 r. Armii Krajowej w stopniu plutonowego o pseud. „Głóg”. Uczestnicząc w odprawach z żołnierzami podziemnego ruchu oporu, przekazywał prasę podziemną do dalszego kolportażu. Z Buszkiewiczem na licznych koncentracjach w lasach tomaszowskich kilkakrotnie spotykał się Zdzisław Szewczyk, żołnierz Armii Krajowej, który zabierał i następnie przewoził do Lublina i Lwowa materiały wybuchowe. 24 grudnia 1942 r. „Głóg”, jako współorganizator, brał udział w zakończonej sukcesem akcji dywersyjnej na linii kolejowej Rawa Ruska-Czerwonogród pod Uhnowem na niemiecki transport wojskowy zmierzający w kierunku frontu wschodniego, w wyniku której pociąg został wykolejony.

Buszkiewicz od 1941 do końca 1943 r. pełnił funkcję dowódcy plutonu Rejonu Łaszczów w Obwodzie Tomaszów Lubelski. Dowódcą tego Obwodu wchodzącego w skład Inspektoratu Zamojskiego Lubelskiego Okręgu AK był wówczas Wilhelm Szczepankiewicz pseud. „Drugak”, natomiast bezpośrednim dowódcą Władysława Buszkiewicza był komendant Rejonu Łaszczów - Jerzy Sobieszczański pseud. „Jastrząb”.

Latem 1943 r., przebywając w lasach tomaszowskich, Buszkiewicz, w wyniku zorganizowanej przez Niemców akcji pacyfikacyjnej na zgrupowania oddziałów Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich, znalazł się w okrążeniu, z którego udało mu się wymknąć. W styczniu 1944 r. został odkomenderowany do jednego z Obwodów Okręgu AK Lublin. Zmienił miejsce pobytu i zamieszkał w Wólce Bieleckiej, gdzie zameldował   
się u komendanta rejonu AK Milejów. Z zeznania żołnierza AK Zdzisława Szewczyka dowiadujemy się także, że na początku 1944 r. w Lublinie spotykał się z Buszkiewiczem, jako łącznikiem obwodu AK Lublin.

Pod koniec lipca 1944 r., po wkroczeniu Armii Czerwonej, powrócił do Lublina   
i zgłosił się w przedwojennym miejscu pracy w Rejonowym Urzędzie Telefoniczno-Telegraficznym, gdzie przez niemal rok pracował na stanowisku głównego kasjera   
i kontrolera.

Po zakończeniu II wojny światowej nie ujawnił przed władzami komunistycznymi swojej konspiracyjnej działalności w ZWZ/AK oświadczając, że od wybuchu wojny   
do 8 sierpnia 1944 r. był pracownikiem prowizorycznym w stanie czynnym w stosunku do przedsiębiorstwa Poczta Polska, Telegraf i Telefon.

W sierpniu 1945 r. Władysław Buszkiewicz, w obawie przed rozpoznaniem przez urząd bezpieczeństwa, opuścił Lubelszczyznę i wyjechał do Sopotu, gdzie posadę nauczycielki otrzymała jego żona. Do końca kwietnia 1946 r. pracował na stanowisku starszego asystenta, pełniąc obowiązki kierownika sekretariatu w tamtejszym urzędzie pocztowym, po czym został służbowo przeniesiony do oddziału gospodarczego Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Gdańsku. W grudniu 1946 r. zdał przed Komisją przy Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Gdańsku egzamin pozwalający obejmować stanowiska kontrolne i kierownicze, a w kwietniu 1947 r. został mianowany podreferendarzem pracując kolejno w Oddziale Kontroli Rachunków Dyrekcji w Gdańsku, Wydziale Ogólnym, a następnie w Wydziale Planowania gdańskiej Dyrekcji Poczt.

W międzyczasie, pracując zawodowo, systematycznie podnosił swoje kwalifikacje.   
W czerwcu 1948 r. ukończył trzyletnie studia wyższe na kierunku prawno-administracyjnym   
w Wyższej Szkole Nauk Administracyjnych w Łodzi, broniąc pracę traktującą   
o zagadnieniach tranzytu poczty przez porty. W grudniu 1948 r. zdał egzamin dla praktykantów z wyższym wykształceniem w służbie pocztowo-telekomunikacyjnej, a trzy miesiące później ukończył podstawowy kurs księgowości handlowej i pocztowej, by z początkiem kwietnia 1949 r. awansować na stanowisko referendarza.

Po zwolnieniu z dotychczasowego miejsca pracy, początkowo jako starszy ekonomista, od kwietniu 1950 r. podjął zatrudnienie w Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Gdańsku, a później   
w Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku. Pełnił funkcję kierownika Działu Transportu i Łączności, następnie do 1958 r., był kierownikiem Działu Koordynacji Przewozów. Zwolniony w związku   
z reorganizacją administracji przez kolejne dwa lata pracował na stanowisku kierownika Zespołu Hodowlanego w Choczewie.

Kolejnym miejscem zatrudnienia Władysława Buszkiewicza był Zarząd Portu w Gdyni. Pracował tam początkowo w charakterze dysponenta, później kierownika Bazy Przeładunkowo-Składowej, a od 1963 r. starszego ekonomisty w Pionie Eksploatacyjnym. W lipcu 1975 r. został specjalistą ds. skarg i wniosków w dziale Prawno-Organizacyjnym . Z tym zakładem był związany zawodowo najdłużej, bo od 1960 do końca sierpnia 1976 r., kiedy przeszedł na emeryturę.

Będąc zatrudniony w Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Gdańsku oraz w Zarządzie Portu w Gdyni należał kolejno do Związku Zawodowego Pracowników Państwowych   
i Społecznych oraz do Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców w Gdyni.

Pod koniec lat siedemdziesiątych Władysław Buszkiewicz zaangażował się w działalność nowej, rodzącej się opozycji antykomunistycznej. Był współpracownikiem Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża i Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR”. Utrzymywał ścisły kontakt z Bogdanem Borusewiczem, od którego otrzymywał, a następnie kolportował w swoim środowisku niezależne materiały, publikacje i wydawnictwa. Angażował się w zbieranie środków finansowych przeznaczonych na cele organizacyjne opozycji. Udostępniał swoje mieszkanie w Gdyni na spotkania, w których uczestniczyli działacze opozycji.

Za swoją działalność antykomunistyczną Władysław Buszkiewicz był inwigilowany przez Służbę Bezpieczeństwa. Wydział III KWMO w Gdańsku, z powodu *współpracy z elementem antysocjalistycznym,* od 25 listopada 1977 r. założył na niego Sprawę Operacyjnego Sprawdzenia o kryptonimie „Emeryt”. Akta powyższej sprawy, złożone do archiwum pod sygn. 17968/II 28 listopada 1981 r., w momencie, gdy Buszkiewicz był już bardzo ciężko chory, zostały zniszczone w 1990 r.

Władysław Buszkiewicz zmarł 7 stycznia 1982 r. w Gdańsku. Spoczywa na cmentarzu katolickim przy kościele p.w. Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej – Gwiazdy Morza w Sopocie wraz z żoną, Leokadią Buszkiewicz oraz jej matką, Zofią Sarzyńską.